

Sygn. akt I ACa 181/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 maja 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Joanna Kurpierz
Sędziowie :	SA Ewa Jastrzębska (spr.) SO del. Ewa Solecka
Protokolant :	Anna Wieczorek

po rozpoznaniu w dniu 28 maja 2014 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa R. S.

przeciwko Skarbowi Państwa - Dyrektorowi Zakładu Karnego w (...)

o ochronę dóbr osobistych

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej

z dnia 6 listopada 2013 r., sygn. akt I C 366/12

- 1) zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 2 o tyle, że kwotę 3600 złotych obniża do kwoty 120 (sto dwadzieścia) złotych;
- 2) w pozostałej części apelację oddala;
- 3) zasądza od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa 120 (sto dwadzieścia) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I ACa 181/14

UZASADNIENIE

Powód R. S. w pozwie z dnia 5 listopada 2012 r. wniósł o zasądzenie na jego rzecz od strony pozwanej, Skarbu Państwa – Dyrektora Zakładu Karnego w (...) kwoty 150.000,00 zł. z ustawowymi odsetkami od dnia wyroku. Powód powołał się na przepisy art. 24 kc, 448 kc oraz przepisy art. 30, art. 40 i art. 41 ust. 4 Konstytucji RP, także art. 3 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka. W uzasadnieniu pozwu wskazał, że pozwany naruszył jego dobra osobiste w postaci godności oraz humanitarnego traktowania, poprzez niezapewnienie powodowi prawa do co najmniej godzinnego

spaceru, które jest zagwarantowane przepisem art. 112 § 1 kkw, ponadto w okresie, w którym powód przebywał w celi o powierzchni przypadającej na jednego skazanego poniżej 3 m², pozwany nie zapewnił powodowi praw wynikających z art. 110 § 2h kkw.

W Pozwany Skarb Państwa wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

Zarzucił, że nie naruszył dóbr osobistych powoda. i przestrzeganie praw osadzonych.

Wyrokiem z dnia 6 listopada 2013r Sąd Okręgowy w Bielsku – Białej oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanego 3600 zł tytułem kosztów procesu.

W uzasadnieniu ustalił, iż powód był osadzony w Zakładzie Karnym w (...). W okresach od 2 kwietnia 2010 r. do 5 lipca 2010 r., od 21 marca 2011 r. do 20 kwietnia 2012 r. powód zatrudniony był, częściowo odpłatnie, częściowo nieodpłatnie, jako porządkowy – pomocnik magazyniera w magazynie depozytowym rzeczy własnych osadzonych, w wymiarze 7/8 etatu. Powód pracował w godzinach: od 7³⁰ do 15⁰⁰ lub od 9⁰⁰ do 16³⁰.

(bezsporne, rejestr zatrudnienia osadzonego – k. 32 – 34, notatki służbowe – k. 35 i 44)

W Zakładzie Karnym w (...) obowiązywał regulamin – Porządek wewnętrzny, ustanowiony Zarządzeniem nr (...) Dyrektora Zakładu Karnego

z dnia 15 lutego 2008 r., a następnie Zarządzeniami: nr (...) Dyrektora Zakładu Karnego z dnia 23 lutego 2011 r. , nr (...) z dnia 30 maja 2011 r. i nr (...) z dnia 15 lipca 2011 r. Zgodnie z tym Porządkiem spacer odbywa się na wyznaczonych placach spacerowych, w grupach według ustalonego planu w czasie od godziny 7³⁰ do 17³⁰. Osadzeni podzieleni są na grupy spacerowe. Grafiki spacerów jest ustalany w taki sposób, aby osadzeni pracujący mogli skorzystać ze spaceru w wymiarze jednej godziny dziennie. Osadzeni, którzy pracują w godzinach od 9⁰⁰ do 16³⁰ są ujmowani w grafikach spacerowych w godzinach rannych czyli od godziny 7³⁰, ewentualnie po pracy, czyli od godziny 16³⁰.

Spacery kończą się o godzinie 17³⁰, zgodnie z porządkiem wewnętrznym.

(regulaminy – k. 37 i 39, 41 i 43)

Decyzją Dyrektora Zakładu Karnego z dnia 18 października 2011 r. powód został umieszczony na okres 14 dni w warunkach, w których powierzchnia przypadająca w celi mieszkalnej na jednego osadzonego wynosi poniżej 3 m², nie mniej niż 2 m². Powód odebrał decyzję wraz z uzasadnieniem i pouczeniem o sposobie i terminie wniesienia skargi do Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej w dniu 19.10.2011 r. Decyzja została uchylona przez Dyrektora Zakładu Karnego w dniu 26 października 2011 r. w związku z ustaniem przyczyn, dla których ją wydano. Decyzją Dyrektora Zakładu Karnego z dnia 22 czerwca 2012 r. powód został umieszczony na okres 14 dni w warunkach, w których powierzchnia przypadająca w celi mieszkalnej na jednego osadzonego wynosi poniżej 3 m², nie mniej niż 2 m². Powód odebrał decyzję wraz z uzasadnieniem i pouczeniem o sposobie i terminie wniesienia skargi do Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej w dniu 12.06.2012 r. Decyzja została uchylona przez Dyrektora Zakładu Karnego w dniu 4 lipca 2012 r. w związku z ustaniem przyczyn, dla których ją wydano.

W Zakładzie Karnym w (...) są zapewnione warunki, aby osadzonym w celach celi mieszkalnej na jednego osadzonego wynosi poniżej 3 m⁽²⁾ zapewnić dodatkowe zajęcia kulturalno –oświatowe lub sportowe, jak również dodatkowy półgodzinny spacer – Zakład Dysponuje odpowiednią liczbą pól spacerowych, w tym pól zarezerwowanych specjalnie na te dodatkowe spacery.

(decyzje – k. 45 – 48, zeznania R. K. za stronę pozwaną – k. 219)

Przebywając w Zakładzie Karnym w (...) powód wnosił skargi od decyzji Dyrektora Zakładu, które nie były uwzględniane przez Sąd Okręgowy w Bielsku-Białej. Skargi nie dotyczyły zapewnienia dłuższych spacerów, korzystania z dodatkowych zajęć kulturalno – oświatowych lub zajęć z zakresu kultury fizycznej i sportu w okresie osadzenia w celi mieszkalnej której powierzchnia przypadająca na jednego osadzonego wynosi poniżej 3 m². Powód między innymi wniósł skargę na decyzję Komisji Penitencjarnej z dnia 15 lipca 2010 r. z uwagi na użyte w uzasadnieniu decyzji sformułowanie. Decyzją tą powód został dyscyplinarnie zwolniony z zatrudnienia.

W czasie pobytu w Zakładzie Karnym w (...) powód miał możliwość codziennie widzenia się z wychowawcą, z funkcjonariuszami na Oddziale, z Zastępcą Dyrektora, z przełożonymi w pracy (funkcjonariuszami). Podczas pobytu w Zakładzie powód, pismami z dnia 28.07.2008 r., 19.01.2011 r. i 04.02.2011 r., wystąpił z wnioskami o zatrudnienie go z uwagi na obowiązek alimentacyjny. W Zakładzie Karnym w (...) została przeprowadzona wizytacja w dniach 19 i 30 listopada 2010 r. Wizytator, Sędzia Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej M. B., pozytywnie ocenił pracę jednostki oraz stwierdził, że prawa osadzonych nie są naruszane.

(postanowienia – k. 50 - 59, zeznania R. K. za stroną pozwaną – k. 219, prośby powoda – k. 93 – 95, protokół z wizytacji – k. 60 – 67)

Powyższych ustaleń Sąd pierwszej instancji dokonał w oparciu o powołane wyżej dowody z dokumentów, których prawdziwość nie budzi wątpliwości i nie była kwestionowana przez strony, a także dowód z zeznań R. K. w charakterze strony pozwanej, które uznał za wiarygodne. Sąd nie dał wiary zeznaniom powoda R. S., który podał, że będąc zatrudnionym podczas osadzenia w Zakładzie Karnym w (...) spaceruje jakie odbywał nie trwały godzinę, bowiem pracę kończył o godzinie 16³⁰, a spaceruje trwały maksymalnie do 17¹⁰ oraz że nie zapewniono mu dodatkowych zajęć kulturalno – oświatowych lub sportowych albo dłuższego spaceru w czasie, gdy przebywał w celi mieszkalnej której powierzchnia przypadająca na jednego osadzonego wynosi poniżej 3 m². W ocenie Sądu zeznania powoda zostały złożone jedynie na potrzeby niniejszego procesu. Są one sprzeczne nie tylko z dowodami z dokumentów przedstawionych przez stronę pozwaną, z zeznaniami strony pozwanej ale dodatkowo nie można ich uznać za wiarygodne kierując się zasadami doświadczenia życiowego. Podkreślić należy, iż powód miał możliwość zgłaszania skarg czy wniosków zarówno do wychowawcy, funkcjonariuszy Służby Penitencjarnej, Dyrekcji Zakładu Karnego, jak i do sędziego penitencjarnego lub sądu penitencjarnego. Powód, co sam przyznał, nie zgłaszał jednak żadnych zastrzeżeń, ani co do czasu spacerów, ani co do niezapewnienia mu dodatkowych uprawnień w czasie pobytu w celi mieszkalnej której powierzchnia przypadająca na jednego osadzonego wynosi poniżej 3 m². Argument powoda, że nie zgłaszał w tych kwestiach skarg czy próśb, ponieważ bał się utraty pracy jest chybiony, bowiem – jak wynika z przedłożonych przez stronę dokumentów wynika po pierwsze, że powód składał skargi w innych sprawach, a po wtóre – że sam, swoim pogarszającym się zachowaniem, doprowadził do zwolnienia z pracy. Trudno więc zrozumieć, że obawiał się, iż wykorzystanie przysługujących mu uprawnień spowoduje zwolnienie z pracy.

Sąd pierwszej instancji uwzględnił argumenty przedstawione przez stronę pozwaną w wyjaśnieniu przyczyn nieprzedstawienia dokumentów zawnioskowanych przez pozwanego podczas jego przesłuchania. Strona pozwana wskazała, że ewidencja spacerów, którą prowadzi na własne potrzeby, nie zawiera nazwisk osadzonych, a jedynie ich grupy, poza tym dokumentacja ta nie podlega archiwizowaniu i jest niszczone na bieżąco. Zgodnie z przepisem art. 233 § 1 kpc Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Sąd oceni na tej samej podstawie, jakie znaczenie nadać odmowie przedstawienia przez stronę dowodu lub przeszkodom stawianym przez nią w jego przeprowadzeniu wbrew postanowieniu sądu (§ 2). Sąd pierwszej instancji nie obciążył negatywnymi skutkami nieprzedstawienia dowodów strony pozwanej, a nadto podkreśla, że to powód, zgodnie z zasadą wynikającą z przepisu art. 6 kc, powinien udowodnić fakty, z których wywodzi skutki prawne, czyli fakt, że czas spacerów był skrócony poniżej 1 godziny dziennie oraz że nie zapewniono mu dodatkowego spaceru lub zajęć w czasie, gdy przebywał w celi mieszkalnej na jednego osadzonego wynosi poniżej 3 m².

W ocenie sądu pierwszej instancji powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Postępowanie dowodowe nie potwierdziło zarzutów powoda, przeciwnie - z dowodów przedstawionych przez stronę pozwaną wynika, że powód miał możliwość zarówno korzystania z godzinnego spaceru każdego dnia, nawet w czasie, gdy był zatrudniony, ponieważ porządek wewnętrzny jest tak skonstruowany, aby wszyscy osadzeni mieli możliwość skorzystania ze spaceru w takim wymiarze, ponadto Zakład dysponuje odpowiednią liczbą pól spacerowych dla zapewnienia realizacji praw osadzonych. Podkreślić należy, że możliwość skorzystania ze spaceru, jak również z dodatkowych zajęć kulturalno – oświatowych lub sportowych jest prawem osadzonego, zagwarantowanym w przepisach art. 110 § 2h i art. 112 kodeksu karnego wykonawczego. Powód nie wykazał, aby w czasie, gdy przebywał w Zakładzie Karnym w (...), doszło do naruszenia tych praw. Jak wyżej wskazano Sąd nie dał wiary zeznaniom powoda, zatem jego twierdzenie w tym zakresie uznać należało za gołosłowne.

Podkreślić wypada, że powód miał możliwość zgłoszenia zastrzeżeń co do zapewnienia mu tych uprawnień, czego nie uczynił. Podkreślić należy, iż pierwszy okres, którego dotyczy pozew to kwiecień – lipiec 2010 r., natomiast drugi – marzec 2011 – kwiecień 2012. Tymczasem pozew został złożony dopiero 30 października 2012 r. Taka postawa powoda świadczy o tym, iż zarzuty kierowane pod adresem Zakładu Karnego w (...), zostały sformułowane na użytek tego postępowania, którego celem jest jedynie próba uzyskania przez powoda korzyści majątkowych. Skoro, jak ustalono, nie miały miejsca zachowania opisane przez powoda w pozwie, nie ma potrzeby rozważania, czy tego typu postępowanie w ogóle narusza dobra osobiste skazanego, czy jest bezprawne, wreszcie, czy nie ma okoliczności wyłączających bezprawność.

Na marginesie wskazał Sąd I instancji, że sąd cywilny nie jest władny, w sprawie o naruszenie dóbr osobistych skazanego, samodzielnie ustalać, czy dyrektor zakładu karnego, odmawiając skazanemu przysługujących mu uprawnień, działał w sposób bezprawny (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22 lutego 2012 r. , sygn. akt IV CSK 276/11, opubl. OSNC 2012/9/107). Nadzór nad legalnością i prawidłowością wykonywania kary pozbawienia wolności, kary aresztu, tymczasowego aresztowania sprawuje, zgodnie przepisem art. 32 kodeksu karnego wykonawczego, sędzia penitencjarny, który w ramach tego nadzoru zajmuje się zarówno sprawami ogólnymi jak i indywidualnymi. Sędzia penitencjarny dysponuje szeregiem instrumentów określonych w przepisach powołanego kodeksu. W szczególności sędzia ten wizytuje zakłady karne, przeprowadza rozmowy z osobami pozbawionymi wolności, bada ich wnioski, skargi i prośby.

W rozpoznawanej sprawie powód nie zgłaszał sędziemu penitencjarnemu, aby nie respektowano jego praw wynikających wprost z przepis kodeksu karnego wykonawczego, a przedłożone przez stronę pozwaną dokumenty świadczą o tym, że wizytacja Zakładu zakończyła się pozytywną oceną i stwierdzeniem, że prawa osadzonych nie są naruszane. Ta okoliczność dodatkowo przemawia za uznaniem zarzutów powoda przedstawionych w pozwie za gołosłowne i sformułowanie jedynie w celu uzyskania od Skarbu Państwa korzyści finansowych.

Reasumując zdaniem sądu pierwszej instancji stwierdzić należy, iż powód nie wykazał, aby pozwany w sposób bezprawny pozbawił go możliwości skorzystania z prawa do codziennego, godzinnego spaceru w okresach wskazanych w pozwie, jak również, aby w czasie gdy powód przebywał w celi mieszkalnej której powierzchnia przypadająca na jednego osadzonego wynosi poniżej 3 m², pozwany nie zapewnił powodowi codziennie spacerów dłuższych o pół godziny oraz korzystania z dodatkowych zajęć kulturalno-oświatowych lub z zajęć z zakresu kultury fizycznej i sportu. Tym samym powództwo należało oddalić wobec braku podstaw z art. 448 k.c. w związku z art. 24 k.c.

Zgodnie z dyspozycją przepisu art. 98 k.p.c. Sąd obciążył powoda, jako stronę przegrywającą, obowiązkiem zwrotu przeciwnikowi kosztów procesu, na które złożyły się koszty zastępstwa procesowego ustalone, zgodnie z dyspozycją przepisu art. 99 k.p.c., według przepisów o wynagrodzeniu adwokata, czyli na podstawie przepisu § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu. Koszty te, na podstawie przepisu art. 11 ust. 1 ustawy o Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa, zostały zasądzone na rzecz Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa.

Od wyroku tego wniósł apelację powód.

Domagał się zmiany wyroku i uwzględnienie powództwa oraz zasądzenia na jego rzecz żądanej kwoty tytułem zadośćuczynienia ewentualnie uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Zarzucił:

naruszenie prawa materialnego tj ;

- art. 23 i 24 kc, 448 kc , 417 § 1 kc oraz przepisy art. 30, art. 40 , art. 41 ust. 4 i 77 Konstytucji RP, także art. 3 i 8 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka;

- art. 102 kpc oraz § 10 ust. 1 punkt 25 rozp. MS w sprawie opłat za czynności radców prawnych;

- art. 23 kc w zw. z art. 1 kpc poprzez stwierdzenie, że sąd cywilny nie jest władny rozpoznać sprawy o naruszenie praw osób pozbawionych wolności;

- naruszenie prawa procesowego w stopniu mającym wpływ na wynik sprawy poprzez naruszenie art. 233 kpc, 328 kpc, 248 kpc, 227 kpc, 223 kpc, 3 kkw.

Zarzucił , że w wyniku dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów sąd orzekający nieprawidłowo stwierdził, że nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda, podczas gdy prawidłowa ocena tego materiału doprowadziłaby sąd do odmiennych wniosków.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja powoda jest zasadna jedynie w części dotyczącej kosztów procesu, w pozostałym zaś zakresie na uwzględnienie nie zasługuje.

Chybione są podnoszone przez skarżącego zarzuty odnośnie do ustaleń faktycznych poczynionych przez sąd pierwszej instancji. Sąd Apelacyjny, wbrew zarzutom skarżącego podziela dokonane przez ten sąd ustalenia faktyczne, dokonując tych ustaleń sąd pierwszej instancji nie naruszył prawa procesowego w stopniu mającym wpływ na wynik sprawy, wszechstronnie rozważył zebrany w sprawie materiał dowodowy , dokonując oceny dowodów, w tym zeznań stron i dokumentów nie przekroczył zasady swobodnej oceny dowodów.

Ustaleń faktycznych Sąd pierwszej instancji dokonał w oparciu o dowody

z dokumentów, które opisał w uzasadnieniu , wskazując jaki fakt na podstawie jakiego dokumentu ustalił, a prawdziwość tych dokumentów nie została zakwestionowana oraz w oparciu o dowód z zeznań R. K. przesłuchanego w charakterze strony pozwanej, które uznał za wiarygodne. W okolicznościach niniejszej sprawy nie naruszył sąd pierwszej instancji zasady swobodnej oceny dowodów nie dając wiary zeznaniom powoda, w szczególności jego twierdzeniom, że spaceru jakie odbywał w zakładzie karnym w (...) nie trwały godzinę oraz , że nie zapewniono mu dodatkowych zajęć kulturalno – oświatowych lub sportowych albo dłuższego spaceru w czasie, gdy przebywał w celi mieszkalnej której powierzchnia przypadająca na jednego osadzonego wynosi poniżej 3 m² . Zeznania powoda są bowiem sprzeczne nie tylko z dowodami z dokumentów przedstawionych przez stronę pozwaną i z zeznaniami strony pozwanej ale i niewiarygodne. Trafnie podkreślił sąd pierwszej instancji , iż powód miał możliwość zgłaszania skarg czy wniosków zarówno do wychowawcy, funkcjonariuszy Służby Penitencjarnej, Dyrekcji Zakładu Karnego, jak i do sędziego penitencjarnego lub sądu penitencjarnego, a powód, co sam przyznał, nie zgłaszał żadnych zastrzeżeń, ani co do czasu spacerów, ani co do niezapewnienia mu dodatkowych uprawnień w czasie pobytu w celi mieszkalnej, której powierzchnia przypadająca na jednego osadzonego wynosi poniżej 3 m². Argument powoda, że nie zgłaszał w tych kwestiach skarg czy próśb, ponieważ bał się utraty pracy jest nieprzekonywujący, bowiem z przedłożonych przez stronę pozwaną dokumentów wynika po pierwsze, że powód składał skargi w innych sprawach, a po wtóre – że sam, swoim zachowaniem doprowadził do zwolnienia z pracy.

Prawidłowo także, wbrew zarzutom skarżącego Sąd pierwszej instancji uwzględnił argumenty przedstawione przez stronę pozwaną w wyjaśnieniu przyczyn nieprzedstawienia dokumentów zawnioskowanych przez pozwanego podczas jego przesłuchania. Strona pozwana wskazała, że ewidencja spacerów, którą prowadzi na własne potrzeby, nie zawiera nazwisk osadzonych, a jedynie ich grupy, poza tym dokumentacja ta nie podlega archiwizowaniu i jest niszczone na bieżąco. Zgodnie z przepisem art. 233 § 1 kpc Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Sąd oceni na tej samej podstawie, jakie znaczenie nadać odmowie przedstawienia przez stronę dowodu lub przeszkodom stawianym przez nią w jego przeprowadzeniu wbrew postanowieniu sądu (§ 2). Trafnie więc w okolicznościach niniejszej sprawy Sąd pierwszej instancji nie obciążył negatywnymi skutkami nieprzedstawienia dowodów strony pozwanej.

Reasumując dokonując ustaleń faktycznych nie przekroczył sąd pierwszej instancji zasady swobodnej oceny dowodów i ustalenia te Sąd Apelacyjny podziela.

Powód domagał się zadośćuczynienia za naruszenie jego dóbr osobistych w postaci godności i humanitarnego traktowania. Zachowaniem, które naruszyło te dobra miało być niezapewnienie mu prawa do co najmniej godzinnego spaceru dziennie oraz praw wynikających z art. 110 § 2h kkw w czasie, gdy powód przebywał w celi o powierzchni przypadającej na jednego skazanego poniżej 3 m².

Zgodnie z przepisem art. 24 § 1 kc ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. W razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia (art. 448 kc).

Zatem w sprawie dotyczącej roszczeń z tytułu naruszenia dóbr osobistych sąd bada przede wszystkim, czy doszło do naruszenia określonych dóbr. Oznacza to, że powód winien w pierwszej kolejności wskazać, jakie jego dobro (dobra) zostało naruszone i jakim działaniem pozwanego. W dalszej kolejności sąd bada, czy wskazane dobro jest dobrem osobistym, czy rzeczywiście zostało naruszone określonym zachowaniem pozwanego, czy zachowanie to nosi znamiona zachowania bezprawnego oraz czy nie zachodzi żadna ze szczególnych okoliczności usprawiedliwiających takie działanie.

Prawidłowo w tym stanie rzeczy ustalił sąd pierwszej instancji, że w okolicznościach niniejszej sprawy nie doszło w ogóle do naruszenia dóbr osobistych powoda. Z ustaleń faktycznych wynika, że powód miał możliwość zarówno korzystania z godzinnego spaceru każdego dnia, nawet w czasie, gdy był zatrudniony, ponieważ porządek wewnętrzny jest tak skonstruowany, aby wszyscy osadzeni mieli możliwość skorzystania ze spaceru w takim wymiarze, ponadto Zakład dysponuje odpowiednią liczbą pól spacerowych dla zapewnienia realizacji praw osadzonych oraz korzystał z dodatkowych zajęć kulturalno – oświatowych lub sportowych i spacerów w czasie gdy przebywał w celi o powierzchni poniżej 3 m² na jednego skazanego.

Innych zarzutów co do działań pozwanego naruszających jego dobra osobiste powód w tej sprawie nie składał. W szczególności nie zarzucał pozwanemu, że naruszał jego dobra osobiste umieszczając go na krótki okres w celi, w której na jednego osadzonego przypadało mniej niż 3 m², nie mniej niż 2 m². Wskazać więc jedynie należy, że powód był umieszczany w takich celach na podstawie decyzji Dyrektora Zakładu wydanej na podstawie art. 110 kkw, od której przysługuje skarga do Sądu, powód otrzymał decyzję wraz z uzasadnieniem i pouczeniem o sposobie i terminie wniesienia skargi do Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej i skargi nie wniósł. Wskazać trzeba, że nadzór nad

legalnością i prawidłowością wykonywania kary pozbawienia wolności, kary aresztu, tymczasowego aresztowania sprawuje, zgodnie przepisem art. 32 kodeksu karnego wykonawczego, sędzia penitencjarny, który w ramach tego nadzoru zajmuje się zarówno sprawami ogólnymi jak i indywidualnymi, natomiast sąd cywilny nie jest władny w sprawie o naruszenie dóbr osobistych skazanego, samodzielnie ustalać, czy dyrektor zakładu karnego wydając decyzję w trybie art. 110 kkw, od której powód nie wniósł skargi działał w sposób bezprawny (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22 lutego 2012 r., sygn. akt IV CSK 276/11, opubl. OSNC 2012/9/107).

Skoro więc trafne są ustalenia sądu I instancji, iż w okolicznościach niniejszej sprawy nie doszło w ogóle do naruszenia dóbr osobistych powoda, prawidłowo sąd pierwszej instancji powództwo o zadośćuczynienie oddalił bez konieczności badania dalszych przesłanek z art. 23 i nast. kc, w związku z tym zatem apelację w tej części należało oddalić z mocy art. 385 kpc jako nieuzasadnioną. Zasadna jest natomiast apelacja w części dotyczącej kosztów procesu. Powód proces przegrał jest więc zobowiązany z mocy art. 98 kpc do zwrotu kosztów procesu pozwanemu. Błędnie jednakże zasądził z tego tytułu sąd pierwszej instancji na rzecz Skarbu Państwa – Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 3600 zł. Pozwany był zastępowany w procesie przez Radcę Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa. Zgodnie z art. 99 kpc Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa zwraca się koszty w wysokości należnej według przepisów o wynagrodzeniu adwokata. Natomiast z godnie z § 11 ust 1 pkt 25 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013r , 461 t.j.) stawki minimalne wynoszą w sprawach o odszkodowanie lub o zadośćuczynienie związane z warunkami wykonywania kary pozbawienia wolności lub tymczasowego aresztowania - 120 zł. W ocenie Sądu Apelacyjnego sprawa niniejsza była sprawą o zadośćuczynienie związane z warunkami wykonywania kary pozbawienia wolności, dlatego też pozwanemu Skarbowi Państwa należało się koszty w wysokości 120 zł. Zatem rozstrzygnięcie o kosztach z mocy art. 386 §1 kpc należało zmienić i w miejsce kwoty 3.600 zł zasądzić kwotę 120 zł. Nie znalazł bowiem Sąd Apelacyjny podstaw do zastosowania art. 102 kpc i nie obciążania powoda kosztami procesu. Powód wytaczając sprawę winien liczyć się z możliwością jej przegrania i obowiązkiem zwrotu kosztów procesu przeciwnikowi.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na mocy art. 100 zdanie drugie kpc nakładając na powoda obowiązek zwrotu wszystkich kosztów uznając , że pozwany uległ tylko co do nieznacznej części , zatem z mocy art. 99 kpc i cyt. § 11 ust 1 pkt 25 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie zasądzono na rzecz pozwanego Skarbu Państwa Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 120 zł tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.